

# Niebezpieczny ochłodzenia Yellowstone

# plan wulkanu

21 sierpnia 2017

Każda aktywność sejsmiczna w obrębie kaldery Yellowstone jest ściśle monitorowana i zwykle kojarzy się z zagrożeniem wystąpienia erupcji, która byłaby niebezpieczna dla całej Ameryki Północnej, a także wielu państw na pozostałych kontynentach. W związku z tym zaczęto zastanawiać się nad potencjalnymi rozwiązaniami. Agencja NASA zaproponowała ochłodzenie superwulkanu, co pozostaje bardzo ryzykowne i mogłoby doprowadzić do erupcji, której chcemy przecież uniknąć.

Yellowstone pozostaje wielkim zagrożeniem dla całej ludzkości. Jak wynika z badań, odstęp czasowy między ostatnimi supererupcjami wynosił średnio 700 tysięcy lat. Tymczasem ostatni wybuch przytrafił się około 640 tysięcy lat temu. Gdyby doszło do niego dziś, do atmosfery dostałyby się znaczne ilości materiału piroklastycznego. Stany Zjednoczone zostałyby pokryte popiołem a Ziemia doświadczyłaby zimy nuklearnej.

Erupcja superwulkanu miałaby katastrofalny wpływ na mieszkańców wszystkich kontynentów. Zapobiegnięcie potencjalnej tragedii powinno być priorytetem, choć w 2015 roku szef rosyjskiej Akademii Problemów Geopolitycznych Konstantin Sivkov zaproponował uderzenie nuklearne na kaldere Yellowstone. Taki atak z całą pewnością zdegradowałby pozycję USA na świecie. Przyzwyczajona do silnych mrozów Rosja najwyraźniej nie obawia się ochłodzenia klimatu.

Jednak superwulkan może również obudzić się z zupełnie naturalnych powodów. Agencja NASA udostępniła raport, w którym przedstawiła w jaki sposób można pozbyć się tego zagrożenia.

Według Briana Wilcoxa z Jet Propulsion Laboratory, kaldera Yellowstone jest znacznie większym zagrożeniem niż uderzenie asteroidy czy komety – chyba, że asteroida uderzyłaby prosto w wulkan...

Naukowcy z NASA doszli do wniosku, że ochłodzenie wulkanu jest najlepszym i najbardziej logicznym rozwiązaniem. Ich zdaniem gdyby zwiększyć emisję gorących gazów do atmosfery, Yellowstone przestałby nam zagrażać. Pytanie oczywiście brzmi jak należy tego dokonać. NASA proponuje, aby wykonać wwiert w superwulkanie o głębokości 10 kilometrów i wpompować w niego wodę z dużym ciśnieniem. Woda cyrkulowałaby w jego wnętrzu i wróciła z temperaturą około 350 stopni Celsjusza. Innymi słowy, agencja proponuje zbudowanie w Yellowstone elektrowni geotermalnej, pozwalającej ochłodzić wulkan oraz pozyskać energię geotermalną.

Rozwiązanie oczywiście jest bardzo ryzykowne. Koszta projektu oszacowano na ponad 3,4 miliarda dolarów, zaś efekty działań byłyby widoczne dopiero na dłuższą metę. Z biegiem lat zagrożenie erupcją byłoby coraz mniejsze, natomiast całkowite ochłodzenie Yellowstone nastąpiłoby za kilkadziesiąt tysięcy lat. Pomysł, choć kontrowersyjny i potencjalnie niebezpieczny, postrzegany jest jako skuteczne rozwiązanie nie tylko w kwestii wulkanu Yellowstone, ale także wielu innych superwulkanów na świecie, których erupcja może zagrozić ludzkości.

Autorstwo: John Moll

Na podstawie: [ZeroHedge.com](http://ZeroHedge.com)

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](http://ZmianyNaZiemi.pl)